



Sygn. akt II CNP 87/07

**WYROK**  
**W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ**

Dnia 20 września 2007 r.

Sąd Najwyższy w składzie :

SSN Helena Ciepla (przewodniczący)

SSN Grzegorz Misiurek (sprawozdawca)

SSN Henryk Pietrkowski

po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Cywilnej

w dniu 20 września 2007 r.,

skargi M. Z.

o stwierdzenie niezgodności z prawem prawomocnego wyroku Sądu Apelacyjnego

w [...] z dnia 6 czerwca 2006 r., wydanego

w sprawie z powództwa Skarbu Państwa - Nadleśniczego Nadleśnictwa K.

przeciwko M. Z. i Agencji Nieruchomości Rolnych w Warszawie

o ustalenie,

**oddala skargę i nie obciąża skarżącej kosztami postępowania  
wywołanego wniesioną skargą.**

## Uzasadnienie

Sąd Okręgowy w P. wyrokiem z dnia 16 marca 2005 r., uwzględniając częściowo powództwo Skarbu Państwa - Nadleśnictwa K. przeciwko pozwanym M. Z. i Agencji Nieruchomości Rolnych w Warszawie, ustalił, że zawarta w dniu 13 stycznia 1998 r. pomiędzy Agencją Własności Rolnej Skarbu Państwa w Warszawie a pozwaną M. Z. umowa sprzedaży nieruchomości o powierzchni 22,36 ha, oznaczonej numerem ewidencyjnym jako działka 3L stanowiąca jezioro R., dla której Sąd Rejonowy w T. prowadzi Księgę wieczystą nr Kw [...], jest nieważna. Żądanie wydania tej nieruchomości Sąd Okręgowy oddalił, przyjmując za podstawę rozstrzygnięcia następujące ustalenia i wnioski.

Umową z dnia 13 stycznia 1998 r. Agencja Własności Rolnej Skarbu Państwa sprzedała pozwanej M. Z. nieruchomość objętą żądaniem pozwu. W chwili zawarcia tej umowy jezioro R. było oznaczone w ewidencji gruntów jako wody stojące. M. Z. ujawniona została w księdze wieczystej jako właścicielka nabytej nieruchomości. Na skutek interwencji Starosty C. w 2000 r. w ewidencji gruntów dokonano zmiany i oznaczono jezioro R. jako wody płynące. Zmiana ta odzwierciedla rzeczywisty stan rzeczy istniejący od niepamiętnych czasów. Do Jeziora R. uchodzą bowiem - jak wynika z opinii biegłego M. D. - wody z jezior R. i R. M. oraz wypływa z niego ciek R.

Wody płynące, zgodnie z art. 1 i art. 2 ustawy z dnia 24 października 1974 r. Prawo wodne, stanowią własność Państwa. Umowa sprzedaży jeziora R. jest więc nieważna jako sprzeczna z wymienionym - bezwzględnie obowiązującymi - przepisami. Powód ma interes prawny w żądaniu ustalenia jej nieważności. Prowadzi ono do usunięcia stanu niepewności oraz otwiera powodowi drogę do ujawnienia przysługującego mu prawa własności w księdze wieczystej.

Wyłącznie uprawnioną do wykonywania prawa własności i innych praw rzeczowych na rzecz Skarbu Państwa w stosunku do przedmiotowej nieruchomości pozostaje Pozwana Agencja. Oznacza to, że powodowemu Nadleśnictwu nie przysługuje roszczenie o jej wydanie przeciwko pozwanej M. Z.

Sąd Apelacyjny, rozpoznając sprawę na skutek apelacji pozwanej M. Z., zaaprobował przyjęte za podstawę zaskarżonego wyroku ustalenia faktyczne.

Podzielił też ich ocenę prawną rozwijając argumentację Sądu pierwszej instancji. W konsekwencji wyrokiem z dnia 6 czerwca 2006 r. apelację tę oddalił.

Pozwana M. Z. wniosła skargę o stwierdzenie niezgodności z prawem prawomocnego wyroku Sądu Apelacyjnego, zarzucając, że orzeczenie to jest niezgodne z art. 193 § 3 i art. 199 § 1 pkt 1 k.p.c., art. 6 ust. 3 i 4 ustawy z dnia 24 października 1974 r. Prawo wodne, art. 3 ustawy o księgach wieczystych i hipotece oraz art. 23 ustawy z dnia 17 maja 1989 r. Prawo geodezyjne i kartograficzne. Wskazała też na inne naruszenia prawa (naruszenie zasady równości stron, bezpodstawne oddalenie wniosków o zwolnienie od kosztów sądowych, pozbawienie prawa do bezstronnego rozpoznania sprawy).

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Ocenę zasadności skargi trzeba poprzedzić przypomnieniem istoty tego środka prawnego. Przede wszystkim stwierdzić należy, że skarga o stwierdzenie niezgodności z prawem prawomocnego orzeczenia nie jest zwyczajnym środkiem zaskarżenia. Przysługuje ona bowiem - na co wskazuje wyraźnie art. 424<sup>1</sup> k.p.c. - w zasadzie tylko od orzeczeń sądowych prawomocnych, jednakże nie służy ona zaskarzaniu tych orzeczeń. Wprowadzenie tej nowej instytucji procesowej do kodeksu postępowania cywilnego podyktowane było innym zamiarem ustawodawcy. Chodziło o znalezienie rozwiązania umożliwiającego realizację roszczeń odszkodowawczych za szkody wyrządzone przez niezgodne z prawem wykonywanie władzy publicznej przewidzianych w art. 417 - 417<sup>2</sup> k.c., a mających swoje źródło w art. 77 ust. 1 Konstytucji. Zgodnie z art. 417<sup>1</sup> § 2 k.c., jeżeli szkoda została wyrządzona przez wydanie prawomocnego orzeczenia, jej naprawienia można żądać po stwierdzeniu we właściwym postępowaniu jego niezgodności z prawem. Skarga o stwierdzenie niezgodności z prawem prawomocnego orzeczenia przewidziana w art. 424<sup>1</sup> k.p.c. jest jednym z takich „właściwych postępowań”. Stanowi ona samodzielny instrument badania legalności działalności jurysdykcyjnej sądów powszechnych, służący jednostce zamierzającej dochodzić od państwa wynagrodzenia szkody.

Dla prawidłowego odczytania charakteru prawnego i znaczenia tej skargi kluczowe znaczenie ma właściwa interpretacja pojęcia „orzeczenie niezgodne z prawem”. Sąd Najwyższy wypowiedział się w tej kwestii wielokrotnie. W wyroku

z dnia 7 lipca 2006 r., I CNP 33/06, (OSNC 2007, nr 2, poz. 35) wyjaśnił, że stwierdzenie niezgodności z prawem prawomocnego orzeczenia, to ustalenie jego bezprawności, które nie może nastąpić bez sięgnięcia do istoty władzy sądowniczej, tj. orzekania w warunkach niezawisłości, w sposób bezstronny, zależny nie tylko od obowiązujących ustaw, ale także od „głosu sumienia” sędziego oraz jego swobody w ocenie prawa i faktów stanowiących podłoże sporu. Swoboda ocen sędziego wynika nie tylko z władzy sędziowskiej, ale także z prawa pozytywnego, często posługującego się pojęciami niedookreślonymi i klauzulami generalnymi albo dekretującego wolność decyzji sędziego. Treść orzeczenia zależy również od rezultatów wykładni, które mogą być różne, w zależności od jej przedmiotu, metod oraz podmiotu, który jej dokonuje. Z istoty wykładni wynika więc wiele możliwych interpretacji, a sam fakt wykładni z natury rzeczy nacechowany jest subiektywizmem. Już z tych powodów uzasadnione jest, aby w odniesieniu do działalności jurysdykcyjnej sądu sformułować autonomiczne pojęcie bezprawności. Jeśli więc na gruncie odpowiedzialności cywilnej bezprawność oznacza generalnie naruszenie normy właściwego zachowania się, wynikającego z ustawy lub z umowy międzynarodowej, to w odniesieniu do odpowiedzialności za wydanie orzeczenia sądowego musi być skorygowana specyfiką władzy sądowniczej oraz jej ustrojem. Mając na uwadze zasadę niezawisłości oraz posługiwanie się przez sądy procedurami, których osnowę stanowi system zaskarżania orzeczeń, należy przyjąć, że orzeczenie niezgodne z prawem, to orzeczenie niewątpliwie sprzeczne z zasadniczymi i nie podlegającymi różnej wykładni przepisami, z ogólnie przyjętymi standardami rozstrzygnięć albo wydane w wyniku szczególnie rażąco błędnej wykładni lub niewłaściwego zastosowania prawa, które jest oczywiste i nie wymaga głębszej analizy prawniczej. Niezgodność z prawem rodząca odpowiedzialność odszkodowawczą Skarbu Państwa musi zatem mieć charakter kwalifikowany, elementarny i oczywisty, tylko bowiem w takim przypadku orzeczeniu sądu można przypisać cechy bezprawności. Tak rozumiana bezprawność, uwzględniające podmiotowy, subiektywny element orzekania, zbliża się do pojęcia winy, jaką można przypisać sędziemu formułującemu kwestionowane orzeczenie, polegającej na rażącym i oczywistym naruszeniu prawa. Do przytoczonych przesłanek wyznaczających treść pojęcia „orzeczenie niezgodne

z prawem” Sąd Najwyższy odwołał się także postanowieniu z dnia 21 marca 2006 r., V CNP 68/05 (nie publ.) oraz w wyrokach z dnia 31 marca 2006 r., IV CNP 25/05, OSNC 2007, nr 1, poz. 17, z dnia 17 maja 2006 r., I CNP 14/06 (nie publ.), z dnia 7 lipca 2006 r., I CNP 33/06 (OSNC 2007, nr 2, poz. 35), z dnia 7 lutego 2007 r., III CNP 53/06 (nie publ.) i z dnia 21 lutego 2007 r., I CNP 71/06 (nie publ.).

Stojąc na gruncie powyższego zapatrywania i odnosząc je do oceny podniesionych przez skarżącą zarzutów stwierdzić należy, że nie znajdują one dostatecznego usprawiedliwienia.

Powód pierwotnie domagał się uznania umowy sprzedaży zawartej w dniu 13 stycznia 1998 r. za bezskuteczną. Na rozprawie w dniu 16 października 2002 r., pod nieobecność pozwanej M. Z., sprecyzował to żądanie i - odwołując się do okoliczności faktycznych stanowiących podstawę pozwu - wniósł o ustalenie, że umowa ta jest nieważna. Sąd Apelacyjny uznał, że niedoręczenie przez Sąd pierwszej instancji skarżącej pisma zmieniającego w ten sposób powództwo nie pozbawiło jej możliwości obrony swych praw, skoro już w piśmie z dnia 6 listopada 2002 r. przeciwstawiła się ona zmodyfikowanemu żądaniu. Nadto, pisma procesowe powoda zawierające sformułowanie nowego żądania doręczono skarżącej 24 marca i 29 maja 2003 r. Wbrew podniesionemu przez nią zarzutowi, Sąd Apelacyjny nie zinterpretował zatem art. 193 § 3 k.p.c. w ten sposób, że uznał, iż przepis ten pozwala na przedmiotowe przekształcenie powództwa na rozprawie, na której strona pozwana nie była obecna i to bez doręczenia jej pisma zawierającego zmianę. Stwierdził natomiast - i wniosek ten należy zaaprobować - że we wskazanych okolicznościach niezastosowanie przez Sąd pierwszej instancji reguły wyrażonej w art. 193 § 3 nie może stanowić przesłanki do upatrywania w tym zaniechaniu przyczyny nieważności postępowania określonej w art. 379 pkt 5 k.p.c.

Całkowicie chybiony jest zarzut naruszenia zaskarżonym orzeczeniem art. 199 § 1 pkt 1 k.p.c. Zgodnie z tym przepisem, sąd odrzuca pozew, jeżeli droga sądowa jest niedopuszczalna. Interes prawny stanowi materialnoprawną przesłankę powództwa opartego na art. 189 k.p.c. Wskazywany przez skarżącą brak takiego interesu po stronie powoda nie uzasadniał więc zastosowania w sprawie art. 199 § 1 pkt 1 k.p.c.

Bezzasadne okazały się też zarzuty naruszenia prawa materialnego.

Według skarżącej uznanie przez Sąd Apelacyjny, że skoro do jeziora Radzyń Wielki uchodzi ciek wodny i taki ciek z niego wypływa, to jezioro to ma charakter przepływowy, jest wynikiem błędnej wykładni art. 6 ust. 3 i 4 ustawy z dnia 24 października 1974 r. Prawo wodne (Dz. U. Nr 38, poz. 230 ze zm.). W rzeczywistości bowiem do jeziora Radzyń Wielki uchodzi i z niego wypływa jedynie rów. Tak skonstruowany zarzut nie może odnieść zamierzonego skutku. W istocie zmierza on nie do zakwestionowania wadliwej wykładni wymienionych przepisów Prawa wodnego, ale do podważenia ustaleń faktycznych przyjętych za podstawę zaskarżonego wyroku.

Z treści art. 424<sup>4</sup> k.p.c. jednoznacznie wynika, że wprawdzie oparcie skargi na podstawie naruszenia przepisów postępowania jest dopuszczalne, jednak z wyłączeniem zarzutów dotyczących ustalenia faktów lub oceny dowodów. Ograniczenie powyższe oznacza, że wszelkie zarzuty z zakresu prawa materialnego muszą być osadzone na faktach ustalonych przez sąd, a nie projektowanych przez stronę. Tymczasem skarżąca w istocie podjęła polemikę z dokonaną przez Sąd Apelacyjny oceną dowodów (w szczególności dowodu z opinii biegłego) i wyprowadzonego z niej ostatecznego wniosku, że jezioro Radzyń Wielki połączone jest od niepamiętnych czasów z naturalnymi ciekami wodnymi. Wbrew odmiennemu zapatrywaniu skarżącej stanowisko Sądu Apelacyjnego nie może być - rzecz jasna - wiązane z wadliwą wykładnią powołanych w skardze przepisów Prawa wodnego i nie uzasadniało zastosowania art. 2 tej ustawy.

W piśmiennictwie oraz w judykaturze panuje zgodne zapatrywanie, że obalenie domniemania zgodności prawa ujawnionego w księdze wieczystej z rzeczywistym stanem prawnym, wynikającego z art. 3 ustawy z dnia 6 lipca 1982 r. o księgach wieczystych i hipotece (tekst jednolity: Dz. U. z 2001 r., Nr 124, poz. 1361 ze zm.), może nastąpić nie tylko w drodze powództwa wytoczonego na podstawie art. 10 tej regulacji, ale także w każdym innym postępowaniu jako przesłanka rozstrzygnięcia (por. uchwałę Sądu Najwyższego z dnia 26 marca 1993 r., III CZP 14/93, OSNC 1993, nr 11, poz. 196; wyrok Sądu Najwyższego: z dnia 23 stycznia 2003 r., II CKN 1155/00, OSNC 2004, nr 4, poz. 61, a także wyrok Trybunału Konstytucyjnego z dnia 21 lipca 2004 r., SK 57/03, OTK-A 2004,

nr 7, poz. 69). Na takim też stanowisku stanął Sąd Apelacyjny w rozpoznawanej sprawie uznając, że zasadność twierdzeń powoda co do niezgodności umowy z dnia 13 stycznia 1998 r. z bezwzględnie obowiązującymi przepisami Prawa wodnego obala domniemanie z art. 3 ustawy o księgach wieczystych i hipotece. Kwestionowanie przez skarżącą tego stanowiska nie znajduje żadnego uzasadnienia.

Nie można wreszcie podzielić zarzutu naruszenia art. 23 ustawy z dnia 17 maja 1989 r. Prawo geodezyjne i kartograficzne (tekst jednolity: Dz. U. z 2005 r., Nr 240, poz. 2027 ze zm.). Sąd Apelacyjny nie wyraził wszakże poglądu, że – w świetle tego przepisu - zmiany w ewidencji gruntów mogą być dokonywane w sposób dowolny, w szczególności na podstawie wszelkich pism urzędowych. Stwierdził jedynie, że w konkretnym stanie faktycznym zmiana taka została dokonana i - jak wykazało przeprowadzone w sprawie postępowanie dowodowe - odpowiada ona rzeczywistemu charakterowi prawnemu jeziora Radzyń Wielki, będącego jeziorem przepływowym.

Podnosząc osobny zarzut „innych naruszeń prawa” skarżąca nie wskazała - jak wymaga tego art. 424<sup>5</sup> § 1 pkt 3 k.p.c. - przepisów, którym uchybienie miałyby powodować niezgodność orzeczenia z prawem, co zwalnia Sąd Najwyższy z obowiązku oceny jego zasadności.

W świetle powyższych wywodów nie tylko nie ma podstaw do uznania, że zaskarżony wyrok rażąco narusza przepisy wskazane w skardze, ale nawet do oceny, iż pozostaje on w jakiegokolwiek niezgodności z tymi przepisami.

Z tych też względów Sąd Najwyższy na podstawie art. 424<sup>11</sup> § 1 oraz art. 108 § 1 w zw. z art. 391 § 1 i art. 398<sup>21</sup> k.p.c. orzekł, jak w sentencji.